

Spełniamy marzenia



Dzień 23 stycznia 2013r. w Banku Spółdzielczym w Brańsku był dniem innym niż wszystkie. Spełniane były marzenia chorych dzieci. Tego dnia gościliśmy w Banku przedstawicieli Fundacji Dziecięca Fantazja, która od wielu lat pomaga spełniać marzenia chorych dzieci.

Fundacja „Dziecięca Fantazja” - jest organizacją non-profit posiadającą status Organizacji Pożytku Publicznego. Powstała w 2003 roku. Jej jedynym celem jest wnoszenie radości w życie niepełnosprawnych dzieci zmagających się z chorobami zagrażającymi ich życiu poprzez spełnianie ich najskrytszych marzeń. Podopiecznymi fundacji są dzieci zmagające się z nowotworami, wadami wrodzonymi i chorobami genetycznymi. Misją Fundacji Dziecięca Fantazja jest dotarcie do wszystkich cierpiących dzieci w Polsce, aby wnieść w życie dzieci i ich rodzin iskierkę radości, wiary i nadziei. Przez 9 lat działalności Fundacja spełniła prawie 2500 najskrytszych fantazji. Fundatorami nagród są osoby indywidualne, firmy i organizacje.

Bank Spółdzielczy w Brańsku we współpracy z Fundacją spełnił marzenia czwórki chorych dzieci z naszego terenu.

Trzynastoletnia Patrycja, u której zdiagnozowano niedoczynnność tarczycy z guzami, otrzymała gadżety z ulubionym zespołem Afromental, album o anatomii człowieka, kosmetyki oraz różowy odtwarzacz MP4.

Dwunastoletni Paweł żyjący z zespołem Downa dostał miecz świetlny, akcesoria Ben10, bardzo duży pistolet na wodę i drugi na specjalne plastikowe naboje. Chłopiec lubi walki na miecze i takie też było jego marzenie.

Siedmioletni Maksymilian cierpiący na duży niedobór odporności i liczne schorzenia układu oddechowego marzył o rowerze i piśmie nożnej. Dla niego ruch na świeżym powietrzu to nie tylko zabawa, ale przede wszystkim forma rehabilitacji. Chłopiec otrzymał wyśniony rower z kaskiem i akcesoriami. Maks dostał też wymarzoną piłkę oraz zestaw klocków Lego i ciężarówkę z motorówką.

Największym marzeniem **piętnastoletniego Jakuba**, u którego zdiagnozowano ziarnicę szyi był dobry rower. W jego imieniu wspaniały rower górski z akcesoriami odebrała jego mama, gdyż Kuba musiał pojechać na badania do szpitala. Zdaniem mamy syn będzie zachwycony rowerem, właśnie o takim marzył. Teraz Kuba będzie miał jeszcze większą motywację do walki o powrót do zdrowia.

Wszyscy obecni zostali zaproszeni na słodki poczęstunek, w trakcie którego mogli się lepiej poznać i porozmawiać. Dzieci miały możliwość obejrzenia wymarzonych prezentów i były szczęśliwe, że ich marzenia stały się rzeczywistością.

Obdarowanym dzieciom życzymy radości każdego dnia, siły i wytrwałości w pokonywaniu chorób, ich rodzicom i opiekunom jak najwięcej radosnych chwil ze swoimi dziećmi.

Dobrze jest...wnieść w życie dzieci i ich rodzin iskierkę radości, wiary i nadziei...

